KURJER WARSZAWSKI

D. 12. Grudnia. — Rok 1837. Wtorek. № 330. Jutro, Ś. Łucja. v. s. Iszy Grudnia.

Urząd Municypalny M. Warszawy. W myśl Reskryptu JW. Jenerała-Adjutanta *Rautenstrauch* Członka Rady Administra: Królestwa z d. 7/19 List: r. b, Urząd Municypalny wzywa wszystkie osoby do *Spisu wojskowego* należyć mogące, iżby wdowody wyłączenia iak najwcześniej zaopatrzyły się, gdyż jeżeli takowe na czas oznaczyć się maiący nie złożą, sami sobie winę przypiszą że później iuż przyjęte nie będą. Pełniący o. Prezydenta, *Graybner.* Sekretarz Jeneralny, *G. Jabołkowski.* — Stroskany Brat wraz z familją po ś. p. Ludwice *Roman*, zeszłej z tego świata onegdaj, zaprasza szanownych przyiaciół na exportacją ciała z kościoła XX. Reformatów dziś o godzinie 3ciej z południa na smętarz Powązkowski. — Złożono w Redakcji Kurjera zł. 5 dla Jnsty: m. z. dzieci, iako przegrane w zakładzie. — Robert *Ejchler* Mechanik do wyrabiania *sztucznych rąk i nóg*, w całem Cesarstwie Rossyjskiem upoważniony, na zasadzie udzielonego Patentu swobody w St. *Petersburgu* przez Ministerstwo Spraw Wewnętrz:, ma zaszczyt zawiadomić Prześ: Publiczność, iż udaiąc się do Petersburga, postanowił czas nieiaki zabawić w Warszawie, a to końcem stania się użytecznym swoim wynalazkiem osobom potrzebuiącym tego rodzaiu zaradzenia. Przytem uznaie za obowiązek nadmienić, iż noga iego wyrobu przedstawiona tutejszej Radzie Lekarskiej, zyskała tejże zupełne zadowolenie. Mieszka w hotelu Drezdeń:, ulica Długa, w stancji Nr 41. — Księgarnia G. *Sennewalda* odebrała nowe polskie dzieła: Zasady sztuki położniczej przez Felixa *Pfau* nauk wyzwolo: i filozo: doktora, chirurga i akuszera, etc. Lwów 1838, cena złp. 14. Uwagi o dachach z gliny podług P. *Dorna*, zebrane z własnego doświadczenia z przytoczeniem opisu konstrukcji drzewa i obrachunku kosztów na to potrzebnych, przez Gustawa *Linke* z ryciną. Leszno 1838, cena złp. 4 i pół. — (Art. nad.) Będąc amatorem myślistwa a tem samem i dobrej strzelby, obejrzałem różne składy broni tu w Warszawie; piękną strzelbę znalazłem u fabrykanta broni P. *Bekera*, mieszkaiącego na Nowym-świecie. Broń iego roboty nie tylko iż w niczem nieustępuie nowo przywiezionej tu z Francji, ale nawet w pewności strzału o wiele ią przewyższa, w czem każdy znawca może się przekonać. Mam przeto za obowiązek podziękować P. *Beker* nie tyle za umiarkowaną cenę, ile za wyborną i gustowną robotę i dobroć broni. Urzędnik Głów: Pol: Prowjant: Kommissji *Radomski.* — W wczorajszem ciągnieniu Loterji liczbowej, wygrano w kantorze przy ulicy Targowej w domu Janasza, ambo na Nra 1, 5 zł. 1200, i extrakt zwyczajny na Nr 5 zł. 1741, na Nr 5 determinowany zł. 893 gr. 10, oprócz wiele mniejszych wygranych, w ogóle zł. 7085 gr: 20. *Mordka Wartantz.* — (Ar. n.) Lat temu kilka zwiedzaiąc Włochy i znajduiąc się w *Neapolu* i w *Medyolanie*, widzieliśmy w tamecznych głównych teatrach przedstawiony Balet *Mleczarka Szwajcarska*, a przed 2ma laty tenże Balet widzieliśmy w Wiedniu w teatrze Cesarskim przy bramie *Karynckiej;* z niecierpliwością pospieszyliśmy onegdaj do tutejszego wielkiego teatru, w którym tenże Balet przedstawiono. Jakże przyiemnem było dla nas to widowisko, gdy z sprawiedliwem przekonaniem możem zapewnić, iż cała wystawa tego baletu tak co do ubiorów, iako też prześlicznej dekoracji, oraz tańców i grup, nie tylko nie ustępuie owym teatrom obcym, o których wspominamy, ale nawet w wielu szczegółach przewyższa. Nader zasłużone były oklaski iakiemi ciągle Publiczność okrywała grę i tańce

JPani *Koss* przedstawiaiącej główną rolę, osobliwie też trudna iej scena z posągiem, wykonaną była z prawdziwym talentem; a gdy dodamy sceny i tańce wykonane przez JPannę *Gwozdeckę*, JPP. *Morysa*, *Turczynowicza* i *Domagalskiego*, wyobrazić można ile to widowisko było zajmuiącem. *Lubownicy sceny.* — Wczoraj w Resursie Kupieckiej, w czasie wieczoru muzycznego, 12to-letnia nader przyiemna Panienka Adamina *Kiszwalter*, grała na fortepjanie Allegro z 3go koncertu *Kalkbrenera*, Duet z towarzyszeniem skrzypców, dzieło *Berjota* i Rondo *Herca*. Odgłos był powszechny znawców, że to iest usposobienie do znakomitego talentu; wiele czucia, równość, moc nad wiek, szczególna czystość w wykonaniu pasażów oktawowych i decymowych, odznaczyły grę tej młodziuchnej wirtuozki. — W Teatrze Rozmaitości po *Szpadzie* przywołani: JPanna *Werowska*, JPP. *Jasiński* i *Komorowski*. — Od 2 dni Wisła gęsto płynącym szronem iest pokryta.

Z Petersburga. — W Tyflisie 8 Paźdz: w liczbie innych mianowany został kawalerem orderu Ś. Anny 2 kl., Adjutant J. C. W. W. X. MICHAŁA, Sztabs-rotmistrz pułku huzarów gwardji *Poniatowski*. — Do Petersburga przybyli: Szambelan Hrabia *Zamojski*, i Xżę Mikołaj *Radziwiłł*. (T. P.)

Niemcy. — Hrabia *Demidow* w czasie swoiego pobytu w *Mnichowie*, podarował 20,000 zł. tamecznemu instytutowi wychowania dzieci. — Przybranie rzek w *Węgrzech* sprawiło w ostatnich czasach bardzo znaczne szkody. — Xżę *August* Pruski iak najuprzejmiej był przywitany od Cesarza *Austrjackiego* w Wiedniu.

Francja. — Admirał *Sydnej Szmit*, żyiący w *Paryżu*, będący Prezesem towarzystwa zamierzaiącego nadanie swobód niewolnikom, prosił Ministra wojny o pozwolenie znajdować się na uroczystości żałobnej po Jenerale *Damremonie*, i w tym celu posłano mu iuż kilka biletów. — Prócz Prezesa Rady, odebrał także Xżę *Nemur* adres od znaczniejszych mieszkańców *Algieru*, w którym mu wynurzaią wdzięczność, za iego udział w wyprawie, a zarazem proszą, aby przyiął nad niemi zarząd dla zaprowadzenia w kraiu pomyślnych instytucji. — Hrabia *Mole* 28 z. m. otworzył swoie salony i widziano iuż u niego wielu nowych deputowanych. — Na giełdzie paryzkiej w tych dniach biegała wieść o zmianie Ministrów. — Admirał *Wilomez* był iednym z najbliższych sąsiadów Króla, przez dobra które ma obok dóbr Królewskich. Monarcha spotkawszy go raz na przechadzce, zapytał, czy ma co do życzenia. Admirał odpowiedział, że tylko życzy, aby mu nie dano dymissji. Król przyrzekł. Gdy zaś okoliczności i porządek rzeczy wymagał, aby Admirała uwolniono od służby z zostawieniem mu pensji, Król tak dotrzymał swoiego słowa, że go mianował Naczelnikiem marynarskiego muzeum, i zostawił mu całą pensją, iaką miał ze swoiej pierwszej służby. Tym więc sposobem sędziwy Admirał do ostatniej chwili swoiego życia będzie kraiowi użytecznym. — O flocie francuzkiej stoiącej przy *Tenedos* odebrano smutną wiadomość, że Kapitan (?) *Gallea* ciągle choruie. — Hrabia *Auersperg* Poeta niemiecki bawiący obecnie w *Paryżu*, posłał wyzwanie Baronowi *Brantaul*, z którym miał wojnę literacką i posłał mu także 1,000 fr. na koszta podróży do granicy. — Marszałek *Wale* po odebraniu w *Algierze* depeszy Króla, przyiął tymczasowo urząd Gubernatora, a Jenerałowi *Riljer* oddał dowództwo nad dywizją w *Algierze*.

Hiszpanja. — *Espartero* tak sobie postąpił w *Pampelunie*, iak w *Mirandzie*. Zwoławszy tyraljerów i flankierów, i kazawszy im utworzyć czworobok, przemówił do nich z groźbą, że ich bataljony dziesiętować każe. Groźba ta skutkowała, gdyż żołnierze zmusili 12tu swoich kolegów do wystąpienia z szeregów. W tejże chwili wszedł Pułkownik *Irjarte* do czworoboku, na wezwanie *Espartera* przez swoiego adjutanta. Adjutant zastał go w łóżku chorego. „Mniemaią Pułkowniku, rzekł Jenerał,

żeś winnym w tej sprawie.“ „Jestem *niewinnym* mój Jenerale“, odpowiedział Leon *Irjarte*. „Będzie mi to przyiemnem; lecz ieśli nim iesteś, w przeciągu 2 godzin złożysz rachunek przed Bogiem.“ Przyniesiono natychmiast stół i krzesła do czworoboku, i rozpoczął się sąd woienny. O godzinie 4 po południu skończyło się posiedzenie, a oskarżeni zostali odprowadzeni do więzienia. Co w 2 dni później nastąpiło, iuż wiadomo. — Mówią, że *Don Karol* zamierza długą podróż, w celu ożenienia się z Xiężną *Beirą*. — W *Madrycie* iest teraz spokojnie.

Turcja. — Spodziewaią się wielu zmian w *Stambule* za powrotem *Kapudana* Baszy i *Reszyda* Beia. — Niecierpliwie iest oczekiwaną lista mianowań, zwykle poprzedzaiąca święto *Ramazanu*, w którym to czasie zapewne wielu niezdatnych urzędników usuną. — *Kiamil* Bej nowo mianowany Poseł w *Berlinie*, dawniej był Prezesem w radzie woiennej. Jest to również znamienity Woiownik iak Dyplomatyk. — Cała *Syrja* bliską iest powstania przeciw Wice-Królowi *Egiptu*. — Wyprawa egipska pod *Churszydem* Baszą licząca 8,000 wojska, zupełnie została pobitą w *Hedszas*.

Rozmaitości. — 18go z. m. niedaleko *Djabelskiego mostu* w Szwajcarji, został zakopany młody człowiek w ogromnej zaspie śniegu. Usiłowania 70 silnych robotników aby go wydobyć, były naprózne. Nazaiutrz dopiero wydostano go żywym z iego chłodnego grobu, w którym zostawał przez 21 godzin. — Młody człowiek w *Paryżu* wracaiąc niedawno o północy do domu, spotkał piękną dziewczynę, ubraną iak wieśniaczka w sukniach niedzielnych, która błądziła na ulicach, i zdawała się czegoś szukać. Młodzieniec z natury litościwy i grzeczny, przystąpił do dziewczyny, i zapytał czy nie zabłądziła. Na to odrzekła, że w tłoku została oderwaną od swoiej przyiaciołki i że nie może znaleść zaiezdnego domu, w którym mieszka. On, ofiarował iej swoie usługi, i po długiem szukaniu, gdy nie mogli trafić, zaprosił do swego mieszkania, aby po niezmiernem utrudzeniu spoczęła, a sam pobiegł do policji dla uwiadomienia o zabłąkanej. Ale iakiż był iego przestrach, gdy za powrotem znalazł drzwi na rozcież otwarte, szafy załamane, swoie brylanciki, odzież i bieliznę skradzioną, a dziewczynę znikłą! Szukaiąc na próżno przez kilka dni za złodziejką, spotkał nakoniec towarzystwo z 5ciu osób, między któremi poznał twarz swoiej zbłądzonej. Szczęściem w bliskości znajdowali się słudzy sprawiedliwości, aresztowano dziewczynę, iej towarzysze i towarzyszki uciekli. Na rewizji odbytej w iej mieszkaniu, znaleziono ieszcze nieco ze skradzionych przedmiotów, lecz co było najkosztowniejszem iuż poszło na sprzedaż. — Pewien Lekarz odkrył przyczynę dla czego Kobiety dłużej żyią od mężczyzn; a to dla tego; ponieważ *więcej mówią niż mężczyźni*. Największa część chorób powstaie z osłabienia płuc; częste zaś mówienie, utrzymuie w zbawiennem ćwiczeniu i ieszcze wzmacnia ten delikatny organ, zwykle nadwerężony u ludzi melancholicznych i małomówiących. Wiele mówić iest doskonałym środkiem dla zdrowia i długiego życia. Ów Lekarz sądzi przez to, że iedynie wielomówność wzmacnia płuca Dam, przedłuża ich życie. Przeto im więcej mówicie piękne Damy, tem dłużej będziecie żyły; a Mąż, który swoiej żonie milczyć rozkazuie, może być oskarżony iako *morderca*. — Będzie temu lat 30, gdy orkiestra amatorskiego koncertu w iednem z prowincjonalnych miast Francji nie chciała przyiąć młodego czeladnika złotnika, który w chwilach wolnych trudnił się graniem na skrzypcach. Tylko za pośrednictwem iego szanowanego stryia wolno mu było akompanjować, gdy śpiewak *Garat* właśnie śpiewał. Ten zachęcił młodego wirtuoza i zaczął swoie rulady; mały skrzypek natychmiast kilka naśladował, a zdziwiony *Garat* rzekł: „Mój synu, porzuć twoie skrzypce, odtąd ia iestem twoim nauczycielem. Przez pół roku bę-

dę cię uczył, a potem razem śpiewać będziemy." Już w 6 *tygodni* śpiewali razem, a ów młody człowiek sprawił nadzwyczajne wrażenie; gdyż owym złotnikiem odepchniętym od złej orkiestry był *Martę*, ów wielki Śpiewak, ów wielki Aktor, ów Profesor przy paryzkiem konserwatorjum, a który z powszechnym żalem lubowników muzyki i sceny, tudzież licznych przyiacioł, niedawno ten świat opuścił.

PRZYIECHALI DO WARSZAWY.

Michalczewski Ant: Dzie: z Gośniewa; Wojezyński Stani: Dzie: z Radomskiego; Kryger Wojciech Dzie: z Opoczyńskiego; Szamowski Edmund Dzie: z Rożyc; Dobrycz Michał Dzie: z Strzałek; Raczyński Cyprjan Dzie: z Smiłowa; Krasnowski Romuald Dzie: z Jastrzębia.

DONIESIENIA.

Ktoby chciał za opłatą z góry dwuletniej dzierżawy, mieć DZIERŻAWĘ przez lat 3 DOMU czyniącego czystego dochodu rocznie przeszło zł. 5,500; niech się zgłosi pod Nro 495, na 1sze piątro przy ulicy Danielewiczowskiej, gdzie bliższą poweźmie wiadomość. Wejście przy Magazynie srebra.

☞ W Sklepie Ubogich dla wyprzedania Win wystałych w najlepszych gatunkach, zniżoną została cena iak następuie: Wino Francuzkie BORDO białe i czerwone zł. 2. VIN DE GRAV zł. 2 gr. 15. HO SOTERN i HO PRENIAK zł. 3 gr. 15. ST. ZULIEN zł. 3. SZATO MARGO i LAFIT zł. 4. BURGUŃSKIE NUI złp. 4. SZAMBERTIN złp. 7. REŃSKIE RYDESHEIMER zł. 3 gr. 15. LIEBFRAUENMILCH zł. 4. HOCHEIMER zł. 5. JOHANISBERGER zł. 6. JOHANISBERGER AUSBRUCH zł. 8. MALAGA zł. 4. Z r. 1811 zł. 6 gr. 20. MUSZKAT LUNEL zł. 4. MADERA zł. 4 gr. 15. Kupuiącym przynajmniej za zł. 25, 10 od 100 bonifikuie się.

Dwa WEXLE na Talarów 132, 24 sr. gr., et 54 10 sr. gr. w Pruskiej monecie, wystawione w Szczecinie d. 15 Października 1836 roku, płacalne w 6 miesięcy od daty, pierwszy przez Kuberga i komp., a drugi przez Alberta Heintze, ciągnione na Abrahama Nelken w Kaliszu, zaginęły. Łaskawy znalazca raczy takowe podpisanemu zwrócić pod Nr 593 przy ulicy Bielańskiej. Zarazem ostrzegam Szanowną Publiczność, iżby tych Wexli nie nabywała, gdyż z nich żadnego użytku mieć nie może, albowiem iuż Akceptant iuż o ich zaginieniu iest uwiadomiony, a prócz tego Wexle te nikomu przezemnie nie zostały indossowane. *Wincenty Issleiber.*

Do Składu *Gotliba Laskiego*, Nr 460 przy ulicy Senatorskiej, nadszedł świeży transport ZABAWEK DZIECINNYCH, Tyrolskich, Szwajcarskich, iakoteż różnych kraiowych w najlepszym guście, oraz Masek z włosami i do włosów, Lalek ubranych, i niektórych zagranicznych Zabawek, iako to: Lalki składane w ubiorach, Latarki magiczne, Rybki, Okręty pływaiące it. p., różne gry, które staraniem będzie wyżej podpisanego iak najtaniej sprzedawać.



Para Koni rassy Rossyjskiej, zdrowych, mocnych, i nadewszystko szybkich, a do podróży bardzo zdatnych i wytrwałych, za pomierną cenę, iest do sprzedania w Hotelu Krakowskim przy ulicy Bielańskiej Ner 601 Lit: B.; wiadomość u Szwajcara który poinformuie.

DONIESIENIE z BIURA INFORMACYJNEGO.

KOLONJA Karolin w Choszczowie w Gminie Jabłonny, 11 wiorst od Warszawy, z Zabudowaniami Gospodarczemi i Inwentarzem dostatecznym, iest z wolnej ręki do sprzedania; bliższa wiadomość w miejscu u Właścicielki.

Wczoraj wyciągnięte Nra 1. — 23. — 5. — 82. — 47.

Dziś rano zimna stopni 4. Wczoraj w południe 3.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro 3 raz *Dwie przeciw iednemu*, i 17 raz *Zachód słońca*. Między temi dziełami JPanna *Lajdlaw* grać będzie na *Fortepjanie*.

MIKROSKOP *Szumana*, dziś i w dni następuiące w dawnym Teatrze Rozmaitości na Krak: Przed:.

Dziś w Kawiarni na rogu ulic Bielańskiej i Tłomackiego w domu Lilpopa Nr 600, familja *Budlerów* grać i śpiewać będzie. Zacznie się o godzi: 6.

Dziś w Kawiarni na Tłomackiem w domu dawniej Ossolińskich od rogu ulicy Rymarskiej, familja *Szlosser* grać i śpiewać będzie od godziny 6 w wieczór.

Dziś w Kawiarni w domu Wgo Grabowskiego, familja *Zenger* grać i śpiewać będzie od godziny 5.

Dziś w Kawiarni w Gmachu Teatralnym pod filarami od strony ulicy Wierzbowej obok Teatru Rozmaitości, familija *Bertoldów* grać i śpiewać będzie.

Jutro w czasie Obiadu w Restauracji w Hotelu Drezdeńskim Nr 556, familja *Zenger* grać i śpiewać będzie.

Jutro w Hotelu Saskim przy Obiedzie dla uprzyiemnienia Szanownym Gościom, familja *Rudlerów* grać i śpiewać będzie.

Jutro u Boguskiego przy ulicy Długiej Nr 550. SNIADANIE: Sztufada woło: z kartofel:, Ozor mary: z chrza: na gorą:, Szczupak z sosem lub smażo:, Sandacz z iaia:, Lin smażo: z kapus:, Pierożki z powi:; Zupa rybna, grocho: z wędzon: i Rosoł. KOLACJA: Kotlety woło: z serdela:, Kapłon z roż: z serde:, Jaiecznica, Befsztyk z chrzanem fryzowanym, etc.